

PROF. PIOTR KIMLA
UKRAINA, CZYLI WOJNA
AMERYKAŃSKO-ROSYJSKA

NEGOCJACJE POKOJOWE
– TO BĘDZIE
DŁUGI MARSZ

TOMASZ LIPIŃSKI
OD FRONTMANA DO TRENERA

FRANCJA – KAZIRODZTWO
NA NIEWYOBRAŻALNĄ SKALĘ

WOLONTARIUSZ

CZYLI KTO?



ADAPTACJA POWIEŚCI ERICHA KÄSTNERA



DEUTSCHER
FILMPREIS
WÄHRDUNG HOCHKUNSTLICHE ZERLEHNUNG



71^{te} Internationale
Filmfestspiele
Berlin
Konkurs Główny

FESTIVAL
DE SEVILLA
WYSTAWIŁ FILM W SEWILLI

FABIAN

ALBO ŚWIAT SCHODZI NA PSY

REŻYSERIA **DOMINIK GRAF** („NIEPOKONANI”, „SIOSTRY I SCHILLER”)

W KINACH OD 1 KWIETNIA



AURORA



Jedziemy na rezerwach

Mam sporą wyobraźnię, ale nie przypuszczałem, że w Polsce możliwy jest taki wysyp mężów stanu. Co rusz ktoś ma pomysł, jak uratować świat, a przynajmniej Europę. A celują w tym prezydent Duda i premier Morawiecki. Samozwańczy reprezentanci Unii pokochali fotki na tle jej flag. Szybko zapomnieli, że ich obóz polityczny nazywał je szmatami.

Aktywność dyplomatyczna prezydenta i premiera o tyle mnie nie zaskakuje, że przecież gdzieś muszą sobie odbić klęski na krajowym podwórku. Im więcej problemów z inflacją, drożyzną, kredytami i Polskim Ładem mają firmy i zwykli ludzie, tym większa jest pokusa, by się od tego oderwać. Dla polityków każda wojna to okazja, by zyskać na popularności. Najlepszym przykładem jest prezydent Zełenski, którego popularność przed wojną szorowała po dnie, a teraz bije rekordy aprobaty. Ilekroć słucham bardzo sprawnych wystąpień Zełenskiego, przypomina mi się dla kontrastu bohater polskiej prawicy Edward Rydz-Śmigły. Stawianie pomników uciekinierowi, który porzucił własną armię, nadawanie alejom i ulicom jego imienia, jest taką aberracją, że rozumem nie da się tego ogarnąć.

Najłatwiej jest teraz o piękne słowa. Gorzej albo wręcz fatalnie jest z czynami. Tam, gdzie obywatel czeka na aktywność administracji i na szybkie, skuteczne działania

pomocowe, może sobie czekać i czekać. Na razie kryzysowe nastroje tłumią wydarzenia w Ukrainie. Ale ten stan cierpliwości szybko się kończy.

Pogarszające się nastroje mają przede wszystkim wewnętrzne, krajowe przyczyny. Prawie wszystkie branże są dziś w gorszym położeniu niż miesiąc temu. Jeszcze jakoś sobie radzą. Ale często jest to jazda na rezerwach.

Pisałem już, że zarządzanie państwem ustało. I dostałem od Czytelników sporo potwierdzeń, jak maszerują od kłopotu do kłopotu.

A może mamy wobec tej władzy nierealistyczne oczekiwania? Może oni nie mają już wolnego czasu na rządzenie? Przecież ich głównym celem jest urządzenie siebie, rodzin i kolegów. I doskonalenie propagandy. Sprawnie odciągają uwagę Polaków i opozycji od tego, co jest dla ludzi najważniejsze. Robią to takimi wrzutkami jak potrzeba zmian w konstytucji. Tej konstytucji, którą od siedmiu lat taktują jak zbędny rekwizyt. Nie potrafią poprawnie napisać żadnej ustawy, ale kombinują przy konstytucji.

Ja też nie mam dla Czytelników dobrej wiadomości. Musimy podnieść cenę tygodnika. Wiem, że większość z Was ma już płytkie kieszenie, ale przy podwyżkach cen papieru, energii i praktycznie wszystkiego, co jest nam niezbędne, innej drogi nie ma. Wybaczcie. I kupujcie.

BAKOWSKI



NAJNOWSZY
NUMER
ZDANIA (1/2022)
W WERSJI
ELEKTRONICZNEJ

15 zł
9 zł

sklep.tygodnikprzeгляд.pl

CYTATY

JOE BIDEN, prezydent USA

Kapitalizm bez konkurencji to nie kapitalizm. To wyzysk.
„Forum”

PROF. TADEUSZ KLEMENTEWICZ, politolog, UW

Kryzys klimatyczny, kryzys surowcowy i miliardy zbędnych ludzi to efekty panującego od dwóch stuleci systemu gospodarczego.
„Trybuna”

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Wolontariusz, czyli kto?**
70% Polaków pomaga
- 14 Przeczekalnia**
Znaleźli schronienie w Polsce
- 16 Dla wszystkich znajdzie się miejsce**
Śmierć na granicy białoruskiej
- 48 Hipisowska kultura z dala od cywilizacji**
Stacja Wolimierz zaprasza

WOJNA W UKRAINIE

- 18 Negocjacje Rosja-Ukraina: jaka to jest gra?**
Niby się toczą. Ale czy coś z nich wynika?
- 22 Generał na celowniku**
Dlaczego giną rosyjscy dowódcy

OPINIE

- 24 Piotr Kimla**
Wojna w Ukrainie z perspektywy mocarstw

ZAGRANICA

- 26 Pomoc uchodźcom to maraton, a nie sprint**
Korespondencja z Niemiec
- 29 Izrael szuka przyjaciół**
Zwrot w stronę Moskwy, Kijowa, Abu Zabi i Kairu
- 32 Zły dotyk Republiki**
Francja wobec masowego molestowania
- 36 Pora na nowe technologie**
Nauka a kryzys na rynku paliw

PSYCHOLOGIA

- 40 Trauma karmi się milczeniem i izolacją**
– rozmowa z Tomaszem Bilickim

PRZEGLĄD ZWIĄZKOWY

- 43 Musimy dać radę!**
Kryzys uchodźczy jak covidowy

KULTURA

- 44 Muzyka pozwala przekraczać siebie**
– rozmowa z Tomaszem Lipińskim
- 47 Kulturalia**
- 66 Tamara Łempicka. Kobieta w podróży**

ZDROWIE

- 52 Najpierw pojawiła się biała plamka**
Oswoić czerniaka

EKOLOGIA

- 56 Czarna przyszłość białego szaleństwa**
Igrzyska na sztucznym śniegu

ZWIERZĘTA

- 58 Mimowolni obrońcy przyrody**
Jak kochać zwierzęta

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Jedziemy na rezerwach
- 13 Andrzej Romanowski**
Blamaż. Jak zawsze
- 35 Roman Kurkiewicz**
Polska – najwspanialsze dobro świata
- 39 Tomasz Jastrun**
Skok w mrok
- 51 Wojciech Kuczok**
Malowniczy altruizm



44

KULTURA

MUZYKA POZWALA PRZEKRACZAĆ SIEBIE

– rozmowa
z Tomaszem Lipińskim

56

EKOLOGIA



CZARNA PRZYSZŁOŚĆ BIAŁEGO SZALEŃSTWA

Igrzyska na sztucznym śniegu



58

ZWIERZĘTA

MIMOWOLNI OBROŃCY PRZYRODY

Jak kochać zwierzęta

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. TOMASZ PIETRZYK/AGENCJA WYBORCZA.PL,
P. DZIURMAN/REPORTER, MAREK LASZYK/REPORTER,
KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI (3)



f Mundurowanie głów

Właśnie po to wymyślono sport – zamiast emocjonować się zdjęciami spalonych czołgów, do 24 lutego siłę poszczególnych państw i nacji mogliśmy mierzyć liczbą zdobytych olimpijskich medali. Teraz TikTok spowodował, że obrazy wojny są wiralowymi filmikami z netu. Prawda jest taka, że zwykłych Rosjan, mimo



całej ich kultury i może nawet specyficznej subtelności, karmi się od pokoleń nacjonalistyczną propagandą. „Bratnie narody Związku Radzieckiego” i ich przywódców traktowano z wyższością. Mówimy, jak to kochamy świat, ludzi, przyrodę, nasze matki, ale wszystkich innych na podbitych ziemiach możemy doić do woli, pozbawiać suwerenności, organizować skrytobójcze zamachy, rozwijać agenturę wpływu. Ktoś zaraz powie, że inni też tak robią – mimo wszystko na trochę mniejszą skalę. Ukraińcy też mają czarne karty w swojej historii, ale to oni dzisiaj są ostrzeliwani rakietami przez Rosjan, którzy także mają dzieci, matki, żony, kochają muzykę, literaturę itd. Przestańcie więc relatywizować i bronić agresora. Gdyby Rosjanie wyszli dziesiątkami, setkami tysięcy na ulice swoich miast z hasłem „Niet wajnie!”, to przecież reżim by się od tego zawałił – jeśli nie za tydzień, nie za miesiąc, to za rok. Ukraińcy w 2005, 2013 i 2014 r. wiedzieli, że innej drogi nie ma. Nie bali się szykan, represji, zwolnień z pracy itp. U Rosjan tego instynktu jakby mniej. Powiedzenie, że każdy naród ma taki rząd, na jaki zasługuje, ma dzisiaj wyjątkowe znaczenie.

Andrzej Kula

f Dlaczego John Mearsheimer obwinia Stany Zjednoczone o konflikt w Ukrainie

Wszystko świadczy o tym, że Ukrainie obiecano więcej, niż chciano jej dać. Obecnie Ukraińców wykorzystuje się do – jak to się mówiło w czasie II wojny światowej – rozpoznania bojem armii rosyjskiej. Tylko że wtedy wysyłano do takich zadań bataliony karne.

Jerzy Szubert



✉ To nie może się udać

Podzielam tezy artykułu „To nie może się udać” (PRZEGLĄD nr 13) w sprawie nauczania ukraińskich dzieci. Obawiam się, że czas nie będzie sprzyjał integracji, zamiast tego będzie pogłębiał zniecierpliwienie stron. Oczywiście frustrację spowoduje niższy niż dotychczas standard życia przybyszów. Z naszej strony mogą działać podobne zjawiska oraz „obywatelska troska”, bo Ukraińcy na wiele chorób nie są zaszczepieni, bo to inna niż nasza kultura, z trzewi prawosławia. Obawiam się, że opisane problemy wzmoże rosyjski trolling. Pytanie, jak wobec ukraińskich dzieci zachowają się katecheci. W klasach obligatoryjnie zawieszono są krzyże, a będą w nich się uczyć dzieci prawosławne.

Tadeusz Kalinowski

Droższy PRZEGLĄD

Drodzy Czytelnicy, trzecia w tym roku podwyżka cen papieru zmusiła nas do podniesienia ceny PRZEGLĄDU. Od tego numeru będzie on kosztował 8,90 zł. Odwlekaliśmy tę decyzję, ale dłużej już nie możemy jej odkładać. Szukamy oszczędności, lecz koszty stale rosną. Mamy nadzieję, że dołożycie 1,40 zł tygodniowo, żeby spotkać się z Waszymi autorami.

ZDJĘCIE TYGODNIA



Pizza w Jasionce. Prezydent USA Joe Biden z wizytą u amerykańskich żołnierzy pod Rzeszowem. 25 marca 2022 r.



PYTANIE TYGODNIA

Czy zniesienie nakazu noszenia maseczek ma sens?

DR HAB. MAGDALENA KOZELA,

Instytut Zdrowia Publicznego Collegium Medicum UJ

Nie jestem w stanie podać żadnego racjonalnego argumentu, który by za tym przemawiał. Dotychczas przy podejmowaniu decyzji o obostrzeniach brano pod uwagę przede wszystkim liczbę zachorowań, a ta pozostaje wysoka. Co więcej, część zachorowań jest niezarejestrowana, m.in. ze względu na łagodniejsze przebiegi obecnie dominującego wariantu choroby oraz to, że niektóre osoby poprzestają na testowaniu się testami dostępnymi w aptekach. Należy ponadto się spodziewać, że decyzja o odejściu od obowiązku kwarantanny zwiększy liczbę potencjalnych roznośców wirusa. Wydaje się zatem, że nakaz noszenia maseczek powinien zostać utrzymany, zwłaszcza jeżeli inne obostrzenia będą odwoływane.

DR GRAŻYNA CHOLEWIŃSKA,

Wojewódzki Szpital Zakaźny w Warszawie

Można pomyśleć, że skoro na Zachodzie szaleje omikron, poluzowanie obostrzeń epidemicznych nie powinno mieć miejsca. Problem w tym, że znaczna część społeczeństwa już dawno ich nie respektuje. Mamy wręcz do czynienia z dwoma światami: światem zarządzeń i rekomendacji oraz światem realnym, w którym ludzie sami decydują, czy mają się szczepić, testować, chodzić w maskach, urządzić duże przyjęcia itd. W tym kontekście najbardziej racjonalne wydaje się znalezienie złotego środka. Nie utrzymujemy fikcji, a jednocześnie nie tracimy czujności. Dajmy ludziom

dobrowolność, ale w granicach zdrowego rozsądku – przykładowo maski powinny pozostać obowiązkowym narzędziem pracy w jednostkach ochrony zdrowia. Ich używanie w słabo wietrzonych salach pełnych ludzi, a więc np. podczas koncertów, tak samo jak korzystanie z dezynfektorów rąk powinno być stosowane niezależnie od tego, co mówią decydenci, bo to po prostu racjonalne.

PROF. PIOTR KUNA,

Wydział Lekarski Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Myślę, że decyzja ministra zdrowia jest słuszną. Koronawirus pozostanie z nami na zawsze i upodobni się do wirusów wywołujących przeziębienie (oczywiście nadal będzie stwarzał ryzyko zaostrzenia przebiegu innych chorób, ale tak się dzieje w przypadku każdej infekcji wirusowej czy bakteryjnej). 99% osób noszących maseczki robi to w sposób nieprawidłowy, który przed niczym nie chroni, więc obowiązek w tym zakresie był jedynie utrzymywaniem fikcji. Także kwarantanna straciła sens, dlatego że testy, które stosujemy, nie są wystarczająco swoiste ani czułe, by w przypadku wariantu omikron można było uniknąć wyników fałszywie dodatnich lub fałszywie ujemnych. Biorąc to wszystko pod uwagę, powinniśmy traktować zakażenia wirusem SARS-CoV-2 jak normalne infekcje. Jeżeli pacjent będzie źle się czuł, może iść do lekarza i uzyskać zwolnienie, natomiast nie ma konieczności kwarantanny, izolowania wszystkich domowników tylko dlatego, że widzieli się z taką osobą – potrzebne są objawy kliniczne.